

KLIMATY

Nr 160 / 18 marca 2012

ISSN 2080-0010

IV Niedziela Wielkiego Postu

ŚW. ANNY



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

2 Krn 36,14-16.19-23

Wszyscy naczelnicy Judy, kapłani i lud, mnożyli nieprawości, naśladowując wszelkie obrzydliwości narodów pogańskich i bezczyszcząc świątynię, którą Pan poświęcił w Jerozolimie. Pan, Bóg ich ojców, bez wstęchnienia wysłał do nich swoich posłańców, albowiem litował się nad swym ludem i nad swym mieszkaniem. Oni jednak szydzili z Bożych wysłańców, lekceważyli ich słowa i wyśmiewali się z Jego proroków, aż wzmógł się gniew Pana na swój naród do tego stopnia, iż nie było już ocalenia. Spalili też Chaldejczycy świątynię Bożą i zburzyli mury Jerozolimy, wszystkie jej pałace spalili ogniem i wzięli się do niszczenia wszystkich kosztownych sprzętów.

Ocalała spod miecza reszta król uprowadził do Babilonu i stali się niewolnikami jego i jego synów, aż do nadejścia panowania perskiego. I tak się spełniło słowo Pańskie, wypowiedziane przez usta Jeremiasza: Dokąd kraj nie wywiąże się ze swych szabatów, będzie leżał odlegość przez cały czas swego zniszczenia, to jest przez siedemdziesiąt lat.

Aby się spełniło słowo Pańskie, z ust Jeremiasza, pobudził Pan ducha Cyrusa, króla perskiego, w pierwszym roku jego panowania, tak iż obwieścił on również na piśmie w całym państwie swoim, co następuje: Tak mówi Cyrus, król perski: Wszystkie państwa ziemi dał mi Pan, Bóg niebios. I On mi rozkazał zbudować Mu dom w Jerozolimie, w Judzie. Jeśli z całego ludu Jego jest między wami jeszcze ktoś, to niech Bóg jego będzie z nim, a niech idzie!

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 137,1-6

Refren:

Kościele święty, nie zapomnę ciebie.

Nad rzekami Babilonu siedzieliśmy i płakali wspominając Syjon.
Na topolach tamtej krainy
zawiesiliśmy nasze harfy.

Bo ci, którzy nas uprowadzili,
żądali od nas pieśni.

Nasi gnębiciele żądali pieśni radosnej:
„Zaspiewajcie nam którąś z pieśni syjońskich”.

Jakże możemy śpiewać pieśń Pańską
w obcej krainie?

Jeruzalem, jeśli zapomnę o tobie,
niech uschnie moja prawica.

Niech mi język przyschnie do gardła,
jeśli nie będę o tobie pamiętał,
jeśli nie wyniosę Jeruzalem
ponad wszystkie swą radość.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 2,4-10

Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie, przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował, i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia.

Łaską bowiem jesteście zbawieni. Razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich - w Chrystusie Jezusie, aby w nadchodzących wiekach przemożne bogactwo Jego łaski wykazać na przykładzie dobroci względem nas, w Chrystusie Jezusie.

Łaską bowiem jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga: nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił.

Jesteśmy bowiem Jego dziełem, stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry przygotował, abyśmy je pełnili.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

J 3,16

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że dał Syna swego Jednorodzonego, każdy, kto w Niego wierzy, ma życie wieczne.

EWANGELIA

J 3,14-21

A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony.

Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. Każdy bowiem, kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby nie potępiono jego uczynków.

Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

Miłość, jaką Bóg nas darzy, jest potężniejsza niż grzech, potężniejsza niż śmierć. Nie zatrzymuje się przed naszym grzechem, nie cofa się przed naszymi przewinieniami, ale staje się jeszcze bardziej troskliwa i wielkoduszna. To wzruszające przesłanie przekazał nam bł. Jan Paweł II (por. *Reconciliatio et paenitentia*, 22).

Wiemy z Bożego Objawienia, że grzech jest wynikiem złego użycia wolności przez ludzi. Grzech rodzi jako swój owoc cierpienie i udrękę. W świetle Bożego Słowa główną przyczyną długiej niewoli babilońskiej Narodu Wybranego nie była zwykła porażka militarna, ale niewierność wobec Boga.

Bóg stworzył nas z miłości i przeznaczył do dobrych czynów, a zło dopuszcza, ponieważ szanuje wolność stworzenia. Nie pozostaje jednak wobec zła bezsilny i w sposób tajemniczy potrafi wyprowadzić z niego dobro drogami, które poznamy w pełni dopiero w życiu wiecznym (KKK 324). Dlatego św. Katarzyna ze Sieny mogła powiedzieć: „Wszystko pochodzi z miłości, wszystko



Sebastian BOURDON, 1653
Mojżesz i Wąż Miedziany

jest skierowane ku zbawieniu człowieka, Bóg czyni wszystko tylko w tym celu”.

Człowiek pokorny korzysta z mocy Boga i dzięki tej mocy może być zachowany od grzechu. Człowiek pyszny, twardego serca ostatecznie upada, bo sam z siebie jest zdolny przeciwstawić się pokusom tylko do pewnego momentu. Do takich Jezus mówi: „Kto czyni grzech, staje się niewolnikiem grzechu” (J 8, 34).

ks. Dariusz Kowalczyk

Uzdrowianie przez Drogę Krzyżową

cd.

W tegorocznym okresie Wielkiego Postu podążamy niezwykłą Drogą Krzyżową, którą – w świetle Słowa Bożego, zawartego w Ewangelii według św. Łukasza (Łk 15, 11-32) – prowadzi dyrektor Centrum Formacji Duchowej w Krakowie, rekolekcjonista – ks. Krzysztof Wons (SDS).

Dziś pragniemy przedstawić rozważania kolejnych stacji. Zapraszamy do odkrywania obrazu samych siebie oraz korzeni własnej godności w klimacie modlitwy, pozwalając Bogu, by przez Słowo stopniowo dokonywał uzdrowienia duszy, pamięci i serca.

STACJA VIII – RANA Z POWODU NIEWYPLAKANEGO BÓLU

Jezus zwraca uwagę kobietom na ich płacz. Uczy ich płakać, płakać nad sobą przed Jezusem, nie przed sobą.

Kiedy gromadzi się we mnie ból, kiedy otwierają mi się oczy i widzę swoją biedę, potrzebny jest gorzki płacz nad sobą, nie nad innymi, który nie skupia mnie na sobie, ale – jak młodszego syna – prowadzi do ramion Ojca.

Jezus chce uzdrowić moją duszę, abym potrafił zapłakać nad sobą, i chce wyleczyć mnie z płaczu, który zamyka na Boga, który zamyka mnie w sobie. Jezus przywraca mi płacz dziecka, leczę moje chore ły.

*Jezu Drogi, ulecz moją ranę
z powodu niewyplakanego bólu.*

STACJA IX – RANA ROZŻALENIA I ZŁOŚCI

Jezus znów upada, aby uzdrowić we mnie niezadowolenie, pretensje, żal starszego dziecka.

Oto boleśniejszy upadek, największa pokusa – zatrzymać się przed drzwiami domu Ojca i nie wejść do środka, nie chcieć się cieszyć razem z Nim, choć radość jest tuż, tuż za progiem.

Jezus chce mnie uzdrowić z zatwardziałego gniewu i pretensji, które zamykają moje serce na Boga, na innych, na mnie samego.

*Jezu, uzdrów mnie z rany
rozżalenia i złości.*

STACJA X – RANA Z POWODU OBNAŻENIA I PONIŻENIA

Jezus obnażony pragnie uzdrowić te momenty z historii mojego życia, w których zostałem obnażony publicznie z mojej słabości, ale także te momenty życia, w których publicznie obnażałem, poniżałem innych. Pragnie uzdrowić we mnie serce młodszego dziecka, który w swojej słabości gotów był się upodlić: jadać to, co świnię. Chce uzdrowić we mnie serce starszego dziecka, który nie przestaje wyrzucać grzechu swemu bratu, który go obnaża przed Ojcem, który nie potrafi mu przebaczyć.

*Jezu, uzdrów we mnie rany zadane
przez obnażenie i poniżenie.*

STACJA XI – RANA PRZEMOCY

Jezus bezbronny, nagi, omdlały, drżący na całym ciele z powodu bólu, przybijany do krzyża. Najpierw ręce, potem nogi, całkowicie bezradny, może jedynie wołać do nieba. Obraz okrutnej przemocy na bezbronnym, na bezradnym.

Jezus raniony przemocą jest ikoną Ojca, który cierpi raniony przemocą



swoich dzieci. Jednym razem raniony przemocą młodszego, innym razem starszego syna. Przemocą wobec Jego dobroci, przemocą wobec Jego pokory, przemocą wobec Jego cichości i cierpliwości. Przemoc za pomocą pretensji, przemoc za pomocą żalów, obojętności.

Jezus – ikona Ojca – jest przybijany do krzyża, pozwala na przemoc. Każda rana na Jego ciele mówi o mojej przemocy wobec Jego miłości. Bierze na siebie moją przemoc i zatrzymuje ją na sobie, aby już nie raniła innych, aby uzdrowić we mnie to wszystko, co prowadzi mnie do przemocy fizycznej, psychicznej i duchowej.

O Jezu, uzdrów mnie z rany przemocy.

Zapraszamy do kolejnych rozważań i udziału w procesie uzdrawiania.

Opracowali: *Ania i Zbyszek Kozikowscy*

**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ
KOŚCIOŁA św. ANNY
w Wilanowie**



**Fundacja Ecclesia
Villanovensis**

www.fundacja-wilanow.pl

KONTO FUNDACJI:

36 2490 0005 0000 4530 3780 8094

Alior Bank

Al. Jerozolimskie 94,

00-807 Warszawa

**Wszystkim ofiarodawcom
Serdeczne Bóg zapłać!**

Zapraszamy do księgarenki parafialnej

EFFATY

która mieści się
w prawym przedsionku świątyni.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece • okolicznościowe kartki • ozdoby świąteczne • różańce •
- medaliki i inne dewocjonalia.

Proste radości w życiu...

W marcu, na parterze dzwonnicy, prezentowane jest malarstwo naiwne ANNY TENGLI-TRUCHEL. Od początku wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem gości Saloniku. Pada wiele pytań. Myślę zatem, że chętnie dowiedzielibyśmy się czegoś więcej... od samej artystki.

■ **Aniu, uprawiasz szczególny rodzaj malarstwa, zwany prymitywizmem bądź sztuką naiwną. Na czym polega jej naiwność?**

Na prostym, choć często nierealnym, spojrzeniu, intensywności barw, ujęciu tematu, który dominuje nad zasadami warsztatowymi – na przykład nad proporcjami lub perspektywą.

■ **Czym, w takim razie, malarstwo naiwne różni się od sztuki ludowej?**

W przeciwieństwie na przykład do wyćwieczonych, których wzory są stałe i oparte na tradycji regionalnej, we współczesnym malarstwie ludowym i naiwnym nie dostrzegam specjalnych różnic. W obu porusza się różnorodne tematy, a dostęp do materiałów jest równy. Korzystamy z tych samych źródeł inspiracji – albumów, wystaw, programów telewizyjnych; spotykamy się i wzajemnie podglądamy swoje prace na festiwalach.

Niektórzy utrwalają podział, aczkolwiek coraz rzadziej, opierając się jedynie na miejscu zamieszkania autora – naiwny, ponieważ z miasta; ludowy, gdy niemiastowy.



■ **Dlaczego zdecydowałaś się uprawiać prymitywizm?**

Po prostu tak miało być, nie podejmowałam mocno przemyślanej decyzji, którym rodzajem malarstwa chciałabym się zająć, raczej kierowałam się uczuciem. Może intensywność kolorów i przekazu do mnie przemówiła? Może bajkowość?

Moje początki nie były podparte żadnym plastycznym wykształceniem, po prostu chciałam malować. Gdy miałam 12 lat, od ukochanego Wujka dostałam na urodziny farby olejne. Przez kilka kolejnych lat przeleżały w szufladzie, ale o nich nie zapominałam. Wujek chyba intuicyjnie przewidział moją przyszłość.

■ **Czy wcześniej zetknęłaś się z twórczością tego typu?**

Tak. Zafascynowały mnie obrazy Henriego Rousseau, gdy odkryłam w księgarni bogato ilustrowany album z leningradzkiego wówczas Ermitażu. Następnym objawieniem okazały się pocztówki UNICEF, prezentujące sztukę naiwną z całego świata. W okresie licealnym często odwiedzałam Galerię na Placu Zamkowym, gdzie swoje prace wystawiała Maria Korsak. Później spotkałam się z twórczością wielkich mistrzów w tej dziedzinie: Teofila Ociepki i jego ucznia – Erwina Sówki oraz całej Grupy Janowskiej.

■ **Co Ciebie inspiruje? Jakie są ulubione tematy Twoich prac?**

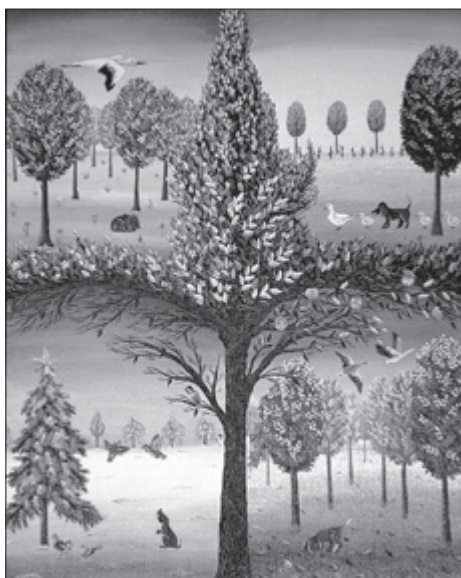
Inspirują mnie różnorodne tematy: biblijne, przyrodnicze, obyczajowe, obrzędowe... Ostatnio bajki i przypowieści.

■ **Zawsze interesuje mnie warsztat artysty. Czy zechciałabyś powiedzieć coś na temat własnego sposobu tworzenia?**

Maluję na zagruntowanym płótnie dekoracyjnymi farbami akrylowymi. Najpierw długo wymyślam, później ołówkiem nakreślam szkic, często na papierze w kratkę, by łatwiej przenieść na płótno. Mam zamiłowanie do szczegółów – na moich drzewach naprawdę pojawiają się setki listków, nic nie markuję.

■ **Kim są odbiorcy Twoich prac?**

Na szczęście coraz więcej osób lubi taki rodzaj malarstwa i docenia je,



choć na początku galerie raportowały głównie zainteresowanie miłośników z zachodu i znawców sztuki naiwnej.

Myślę, że moi odbiorcy to ludzie zauważający proste radości w życiu, którzy na malarstwo naiwne reagują miłym uśmiechem.

■ **Aniu, dziękuję Ci bardzo za rozmowę. Pomoże zrozumieć i docenić ten tak wyrazisty i szczerzy rodzaj artystycznej wypowiedzi, jakim jest prymitywizm.**

Pragnę przypomnieć, że z malarstwem naiwnym goście Saloniku zetknęli się już podczas poprzedniej wystawy. W lutym nasza parafianka, siostra Tobiasza, prezentowała serię aniołów, kwiaty i pejzaże, namalowane właśnie w ten sposób.

Na koniec zaprosimy wszystkich do odwiedzenia Twojej wystawy.

Serdecznie zapraszam.

Rozmawiała Krystyna Kruszewska

SALONIK WILANOWSKI zaprasza

W marcu mamy przyjemność zaprezentować Państwu dwie bardzo różne wystawy jednocześnie. A zatem:

- na parterze dzwonnicy możemy obejrzeć obrazy

ANNY TENGLI-TRUCHEL

warszawskiej malarki uprawiającej z wielkim powodzeniem malarstwo naiwne;

- na antresoli zaś prace

PODOPIECZNYCH dwóch **Środowiskowych Domów Samo- pomocy – z Wilanowa i Powsina – oraz Dziennego Domu Pobytu Seniora z Wilanowa.**

Prezentowane prace powstały w ramach terapii zajęciowej w ww. placówkach, przy użyciu różnych technik plastycznych: grafiki, pasteli, malarstwa na szkle, decoupage i innych.

**Serdecznie zapraszamy
do odwiedzenia obydwu wystaw!**
Organizatorki

Boży plan Zbawienia

Rozjaśnij, Panie, nocne ciemności naszego umysłu dziennym światłem poznania Ciebie, aby oświecony mógł Ci służyć w odnowionej czystości.

Początek biegu słońca wyznacza początek prac człowieka.

Panie, przygotuj w naszych sercach mieszkanie na ten dzień, który nie zna zachodu słońca.

Daj nam w nas samych zobaczyć życie płynące z tajemnicy zmartwychwstania i spraw, aby nic nie odwiodło naszych serc od Twoich radości.

Umacniając w nas wierność, odcisnij w nas, o Panie, znak tego dnia, który nie zależy ani od świtu, ani od biegu słońca.

Każdego dnia dotykamy Ciebie w Twoich świętych tajemnicach i przyjmujemy Cię w naszym ciele.

Pozwól nam, byśmy w nas samych doświadczyli zmartwychwstania, na które z nadzieją czekamy.

Panie, stań się skrzydłami dla naszych myśli – lekkimi skrzydłami, które nas uniosą ku wyżynom i poprowadzą do naszego wiekuistego mieszkania.

Przechowujemy ten skarb w sobie na mocy łaski chrztu. Niechaj powiększa się ustawicznie u stołu Twych sakramentów. Daj nam radować się Twoją łaską. Spraw, abyśmy mogli pojąć, do jakiego piękna jesteśmy powołani poprzez to duchowe piękno, które Twoją nieśmiertelną wolą budzi w nas już w tym śmiertelnym życiu. Twoje ukrzyżowanie, o nasz Zbawicielu, położyło kres życiu ciała. Pozwól nam ukrzyżować w nas ducha świata, w nadziei na życie w Duchu Świętym.

Jezu, niech przez Twoje Zmartwychwstanie wzrasta w nas człowiek duchowy, a rozważanie Twoich tajemnic niech stanie się zwierciadłem, w którym będziemy mogli go rozpoznać.

Twój Boży plan, nasz Zbawicielu, jest zapowiedzią świata duchowego.

Pozwól nam dążyć doń, jak przystoi ludziom ducha.

Amen.

(św. Efreem)

Św. Efreem, Syryjczyk – harfa Ducha Świętego – kaznodzieja, diakon, poeta, komentator Pisma Świętego, święty Kościoła katolickiego i prawosławnego, święty mnich i doktor Kościoła, zaliczany do wielkich Ojców Kościoła oraz Pustyni, przez swoją działalność poetycko-teologiczną kojarzony zwłaszcza z Wielkim Postem.



ZAPROSZENIE

Schola rodzinna

PRZYJDŹ I WYŚPIEWAJ Z NAMI JEGO CHWAŁĘ!



Jesteśmy rodzinną grupą modlącą się śpiewem.

Zajmujemy się przygotowaniem oprawy muzycznej do niedzielnej Mszy św. o godz. 11.30. Repertuar, z którego wybieramy pieśni, to utwory utrzymane w młodzięcym duchu. Wykonujemy je przy akompaniamencie gitar, skrzypiec, wiolonczeli, ksylofonu. W śpiewie chcemy odnaleźć swoją modlitwę, uświetnić Eucharystię i pomóc innym ją przeżywać.

Podczas niedzielnych prób o godz. 10.00 uczymy się nowych pieśni, szlifujemy nasze muzyczne umiejętności, odkrywamy Tajemnicę w tekstach, poznajemy się nawzajem.

Jeśli czujesz w sobie niespożytą energię do śpiewania dla Najwyższego, chcesz przyłączyć się do amatorów – entuzjastów...

**ZAPRASZAMY do kanonii
NA NAJBLIŻSZĄ PRÓBĘ SCHOLI RODZINNEJ!**

„Za Twą łaską, Panie, będę śpiewała!” (św. Efreem, „Pieśń o Najświętszej Pannie”)



E-booki na parafialnej stronie internetowej

Na stronie internetowej parafii znajdują Państwo zakładkę „Biblioteka”, w niej zaś kolekcję e-booków, czyli książek elektronicznych, które za darmo – w formacie PDF – można pobierać na swoje komputery oraz innego rodzaju nośniki.

W ofercie znajdują się m.in. encykliki Jana Pawła II czy Benedykta XVI, „Kazania sejmowe” ks. Piotra Skargi, którego rok obecnie obchodzimy, a także kilka dzieł z klasyki polskiej literatury. W ostatnich dniach zmienił się wygląd parafialnej biblioteki e-booków. Ponadto pojawiła się nowa publikacja: encyklika Piusa X - „Pascendi dominici gregis” („O zasadach modernistów”). Zapraszamy do lektury.

Hiszpański kryzys dotyka młode rodziny z dziećmi

Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna zmusza coraz więcej hiszpańskich rodzin do zaciskania pasa i rygorystycznej kontroli nad domowym budżetem.

Według danych hiszpańskiego Narodowego Instytutu Statystyki 41% społeczeństwa nie jest obecnie w stanie poradzić sobie z nieplanowanymi wydatkami, a 30% ludności nie wystarcza pieniędzy do końca miesiąca.

Niepokojące dane zawiera też najnowszy raport z badań przeprowadzonych przez Caritas w Hiszpanii i Fundację Badań Społecznych i Socjologii (FOESSA). Podaje on, że 22% obywateli żyje w ubóstwie, 3,3% nie osiąga żadnych dochodów, a ok. 30 tys. ludzi mieszka na ulicy.

Skutki kryzysu szczególnie dotykają młode rodziny z małymi dziećmi. W tej grupie najpoważniejszy problem to spłacanie kredytów mieszkaniowych, zaciągniętych jeszcze przed gospodarczą recesją.

W kraju, w którym liczba bezrobotnych jest najwyższa w całej UE i wynosi już 4,7 mln, w którym rząd wprowadza kolejne ostre cięcia w wydatkach publicznych, społeczeństwo staje często przed koniecznością dokonania radykalnych zmian w dotychczasowym stylu życia. Jak podaje Organizacja Konsumentów i Użytkowników (OCU), 70% rodzin deklaruje, że wydaje mniej na wypoczynek i rozrywkę, ograniczając wyjścia do barów i restauracji oraz aktywność kulturalną i sportową. Prawie tyle samo (69,8%) rodzin stara się obniżyć wysokość rachunków, oszczędzając wodę, prąd i gaz. Ponad 66% rodzin przyznaje, że mniej środków przeznaczają na wakacje, a 64,2% kupuje mniej ubrań i obuwia. Wzrost cen benzyny, energii elektrycznej, gazu oraz wyższe podatki komunalne sprawiają jednak, że – mimo indywidualnego oszczędzania – więcej pieniędzy trzeba przeznaczyć na stałe opłaty mieszkaniowe i usługi transportowe. Dodatkowe źródło oszczędności stanowi ponadto ograniczanie rozmów telefonicznych i korzystania z internetu oraz rzadsze zakupy sprzętów gospodarstwa domowego.

Cięcia w domowych budżetach na ogół nie obejmują wydatków związanych z leczeniem, zakupem żywności, mieszkaniem, transportem i edukacją. W przekonaniu Hiszpanów należą one bowiem do podstawowych potrzeb, na których zaoszczędzić się nie da.

Według analiz mieszkańcy największego państwa na Półwyspie Iberyjskim zmienili już jednak swoje nawyki żywieniowe. Kupują mniej mięsa (z wyjątkiem drobiu), świeżych ryb, wody mineralnej, soków. Więcej za to wydają na owoce i warzywa.

Odnotowuje się również wzrost spożycia napojów alkoholowych, głównie piwa i wina, które coraz częściej pije się w domach, a nie jak dotychczas w barach i w restauracjach. Z danych opracowanych przez firmę badawczą Nielsen wynika, że w ciągu ostatnich trzech lat liczba barów i restauracji w Hiszpanii zmniejszyła się o 12 tys. i obecnie wynosi 220 tys., tyle samo co 15 lat temu. Spadek liczby lokali gastronomicznych to bezpośredni skutek kryzysu, który zdecydowanie sprzyja domowej konsumpcji. Potwierdza to prawie dwuprocentowy wzrost sprzedaży napojów alkoholowych w sklepach spożywczych i siedmioprocentowy spadek w branży gastronomiczno-hotelarskiej w 2011 r.



Nawrócona modelka

„Ocalona z piekła” – tak swoją książkę zatytułowała była modelka, Anna Gołędzinowska. Polka, od 13 lat mieszkająca we Włoszech, niespełna rok temu przeżyła nawrócenie.

9 miesięcy temu przeniosiła się do Medziugorie, do Wspólnoty Pokoju. Tam wraz z o. Renzem Gobbim założyła ruch Czyste Serca, promujący czystość przedmażeńską.

13 marca zaprezentowała książkę, w której opowiada swoją trudną historię. Po wyjeździe do Włoch trafiła do organizacji handlującej kobietami, po ucieczce stamtąd zrobiła wielką karierę jako modelka i gwiazda włoskiej telewizji. Jednak – jak mówi – brakowało jej szacunku i prawdziwej miłości.

Polskie wydanie książki: „Ocalona z piekła. Wyznania byłej modelki” ukazało się nakładem wydawnictwa Edycja Świętego Pawła.

Kuria rekrutuje do Afryki

Tarnowska kuria poszukuje lekarzy, pielęgniarek, laborantów i budowlanców. Chętnym zaproponuje pracę w Republice Środkowoafrykańskiej – informuje „Dziennik Polski”.

Osoby, które zdecydują się wyjechać do Afryki, mają zostać zatrudnione w szpitalu w Bagandou. Szczegóły kontraktów będą negocjowane indywidualnie.

Bagandou to wioska położona w tropikalnej dżungli na południu kraju. Stanowiący część tamtejszej ludności Pigmeje, biedni i odrzuceni przez in-

nych, pozostają pod opieką polskich misjonarzy.

To z myślą o Pigmejach w 2000 r. powstała w Bagandou placówka misyjna, w której pracują księża z diecezji tarnowskiej. W 2004 r. zaczął tam funkcjonować szpital. W ubiegłym roku przyjęto do niego oraz udzielono konsultacji ponad 4,5 tys. pacjentów.

O tych, którzy kochają anioły

cz. II: Co (u pani / pana) słycać?

cd.

Pani Teresa: - Aniu, zobacz, kto teraz będzie, to przygotujemy kartotekę.

Ania (gimnazjalistka) wygląda przez próg i pyta stojących przed wejściem: - Kto będzie następny?... A nazwisko?...
Informuje panią Teresę: - Jakiś nowy pan.

- Ja mam taką prośbę. Chciałbym się zarejestrować. Od 2 lat jestem na bezrobociu...

Pani Teresa: - Pan siada.

- Teraz przechodzę kryzys, i finansowy, itd. Coś tam sprzedałem, żeby dziecku kupić wędlinę czy coś. Żona zarobi te 1400, ale na niewiele starcza. Sezon budowlany martwy. Szukam pracy, jestem bez prawa do zasiłku.

- Czy pan się rejestruje w urzędzie, żeby mieć ubezpieczenie.

- Mam przy sobie. Do 5 marca ważne. Ja z nim chodzę, żeby nawet kontrolerom w autobusie pokazać. Wie pani, 2,60 czy 3,60 płacić, to ja wolę dwa serki kupić.

W międzyczasie pani Ania (nie mylić z gimnazjalistką Anią) zaczyna obsługiwać kolejną oczekującą osobę - panią Małgorzatę. Kobieta potrzebuje kombinzonu dla swojego dziecka. Na szczęście znajduje się jakiś pasujący.

Po założeniu kart nowemu podopiecznemu.

Pani Teresa do pani Ani - Dajemy panu paczkę normalną i dokładamy olej, cukier, środki czystościowe; dokładamy konserwę mięsną, pasztet, masło, bo jest dziecko i następne w drodze; i słodycze. **Do nowego podopiecznego z koleji:**

- Proszę sobie pieczywko wybrać, chyba że pan nie potrzebuje... Ma pan jakąś drugą siatkę, żeby ta się nie urwała.

- Mam.

- A w twojej sprawie Małgosiu, tu jest numer telefonu do mnie - **pani Teresa podsuwa karteczkę** - i jeśli będzie potrzeba, to napisz tylko SMS, a ja zadzwonię do ciebie. Albo od razu zadzwonię do tego pana. (**Pani Teresa szuka numeru w telefonie.**)

- Dzień dobry, panie mecenasie. Kłania się Teresa Radzimirska, fundacja (*Ecclesia Villanovenssis*). Proszę do mnie odzwonić, jedna z moich podopiecznych ma problem i potrzebuje pańskiej porady (**pani Teresa nagrała się na pocztę**).

Do podopiecznej: - To ja się z nim rozmówię i zapytam, czy można cofnąć zrzeczenie się spadku. Z darowizną to jest tak, że w przypadku rażącej niewdzięczności obdarowanego sądy bez problemu ją cofają, a jak jest w tej sytuacji, to nie wiem. Skoro twój brat trwo-

ni wasz wspólny majątek i nie dba o to, to na pewno doszło do rażącego zaniedbania... Dlatego trzeba tę własność rozdzielić, bo przecież może wasz dom przegrać i nawet nie będziesz wiedziała. Nie masz wyjścia. Zaraz urodzi ci się drugie dziecko i zostaniesz bez pracy, bez dodatkowych pieniędzy...

Pani Małgosia: - Wracam do pracy.

- Od razu po macierzyńskim wrócisz i co, mama ci pomoże?

- Na razie ojciec dziecka. Wrócił do ochrony, będziemy pracować na zmiany. - Będziecie się wymieniać?

- Dobrze, że mam łóżeczko, wózek... Co prawda naszykowałam się na chłopa, może się nic nie zmienia, ale koleżanka dziś do mnie przyjechała i dała mi cały worek dla dziewczynki.



Przykładowa paczka (świąteczna) - z funduszy parafialnych.

- Szczęść Boże, witam!

Pani Teresa do wolontariuszy: - Przynosimy jedną paczuszkę.

Pan Krzysztof (podopieczny) - Podwójną.

- Dlaczego podwójną?

- Żartuję.

- A kto to będzie dźwigał, panie Krzysztofie.

- Co to za serki i inne? - **pan Krzysztof zauważył skrzyneczkę z artykułami spożywczymi.**

- To dostaliśmy ze sklepu, bo termin przydatności się kończy.

- To ja gołąbki sobie wezmę. Nie zachowuję. (**Schował do swojej torby i podpisał karty.**)

- Jeszcze jeden chleb pan sobie weźmie. Dziś mamy sporo.

- Skoro tak... Jak zawsze pani wspo-



Na osłodę życia dla dzieci.

może. I żeby Pan Bóg jeszcze pomógł. Dzień w dzień proszę o tę trzeźwość.

- Panie Krzysztofie, pan dobrze wie, jakie pan miał życie.

- Ja sobie zdaję sprawę...

- Trzeba nad sobą ciężko pracować. To nie jest proste.

- No trzeba, trzeba. Jakoś idzie.

- Mogę panu powiedzieć, że można. Znam alkoholika, który już 7 lat jest trzeźwy i dobrze sobie radzi. Mówi tak:

- Gdyby nie Kościół - bo on chodzi na spotkania do kościoła - nie dałbym rady.

- Bo tam się dużo mówi o siłach wyższych. Nie każdy z początku jest wierzący, ale jak zaczyna, posłucha tej mszy, posłucha o Bogu, to się nawraca.

Ja byłem całe życie silnie wierzący, moja matka była przewodniczącą Kółka Różańcowego, byłem u pierwszej komunii, bierzmowania, wziąłem ślub kościelny.

Ja całe życie byłem silnie wierzący w Boga... No niestety, robiłem wbrew Bogu, byłem bandziorem. Chciałem być bogaty, byłem bogaty, teraz jestem biedny.

Byłem najbogatszy w okolicy, dopóki ziemi nie posprzedawałem; jeździłem mercedesem, beemką. Tak się stało, jak się stało, ale tyle lat...

- ... z życiorysu wyjęte. I teraz, aby Pan Bóg dał siłę, żeby wytrwać. Życzę z całego serca wytrwałości.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

- Dziękuję bardzo, do widzenia.

Tego dnia wydawanie żywności i środków czystości, oferowanie pomocy w rozwiązywaniu problemów, krzepienie dobrym słowem i zwykle pytanie się, co słysząc, przekroczą wyznaczone do tego godziny dyżuru, ale one są tylko umowne. Na liście obecności zostaną złożone w sumie 24 podpisy. Pani Teresa założy karty trojgu nowym podopiecznym.

Pan Jurek – o którym dotąd nie było mowy, a przecież również dźwiga kosze z przygotowanymi przez młodzież produktami i kładzie je na stoliku przed potrzebującymi, by mogli sobie zabrać – z pomocą gimnazjalisty Damiana zapakuje do swego samochodu paczki dla osób, które z różnych względów same nie mogą ich odebrać. Jedna z nich, znacznie większa od dwóch pozostałych, trafi do rodziny, w której matka musi wykarmić siedmioro dzieci. W paczce znajdzie m.in. 2 zgrzewki mleka, 10 paczek płatków, całe pudełko Paulek wiśniowych, 3 kartony wafelków i ptasie mleczko, żeby trochę osłodzić życie swoim pociechom.



Pan Jurek dostarczy żywność tym, którzy nie mogą po nią przyjść.

Na końcu pojawi się jeszcze bezdomny mężczyzna. Później przypuszczalnie uda mu się dostać na jakąś klatkę mieszkalną i tam przenocuje. Ale rano będzie musiał się wynieść na mróz. Będzie mu zimno, bo jego stary golf rozciągnie się i nie będzie trzymał ciepła. Ubierze więc jedną z podkoszulek i sweter, które dostanie od pani Teresy. Będzie głodny, więc zje to, co od niej otrzyma. Chętnie by wrócił do Ośrodka Wsparcia Najuboższych przy parafii św. Anny w Wilanowie, ale tam usłyszysz, że na stałe wsparcie nie może liczyć.

Imiona podopiecznych oraz imiona, które padają w rozmowach, zostały zmienione.

Tekst i zdjęcia: Marcin Kielak

W następnym odcinku m.in. o warunkach korzystania z pomocy parafialnego Ośrodka.

KĄCIK DLA DZIECI

Autor kącika dla dzieci
- Maciej Lichota

ZADANIE 1: Uzupełnij

„Kto nie dźwiga swego, a idzie za Mną, ten nie może być moim”
(Łk 14,27)

„Jeśli kto chce za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie”
(Mt 16,24)

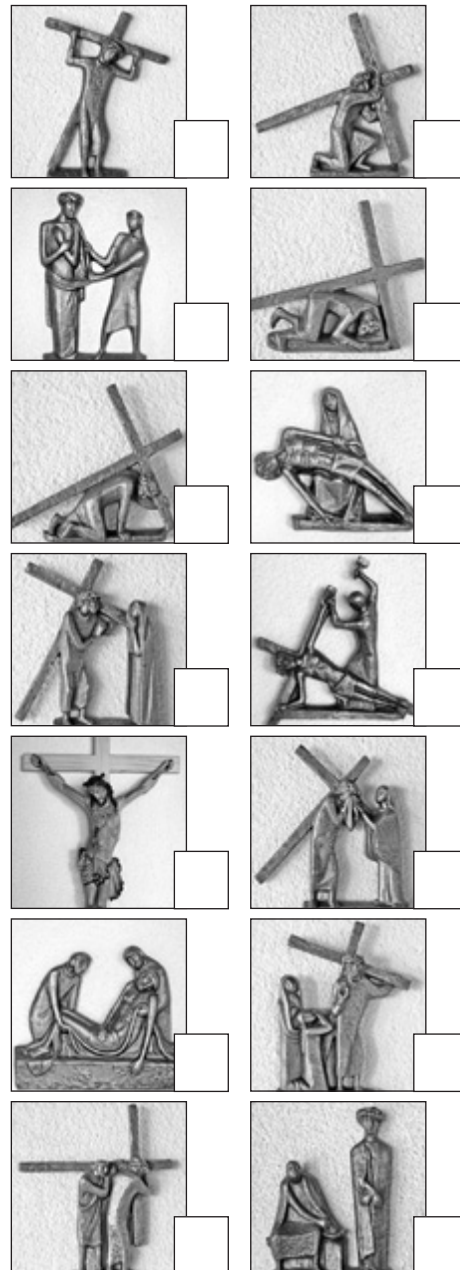
KTÓRYŚ ZA NAS
CIERPIAŁ RANY,

KŁANIAMY CI SIĘ
PANIE JEZU CHRYSSTE
I
ŻEŚ

ZADANIE 2: DROGA KRZYŻOWA

Które ze stacji Drogi Krzyżowej przedstawiają poniższe ilustracje? Odpowiednio dopasuj podpisy.

- Stacja I Pan Jezus na śmierć skazany.
- Stacja II Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona.
- Stacja III Pan Jezus po raz pierwszy upada pod krzyżem.
- Stacja IV Pan Jezus spotyka swoją Matkę.
- Stacja V Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi.
- Stacja VI Weronika ociera twarz Panu Jezusowi.
- Stacja VII Pan Jezus po raz drugi upada pod krzyżem.
- Stacja VIII Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty.
- Stacja IX Pan Jezus po raz trzeci upada pod krzyżem.
- Stacja X Pan Jezus z szat obnażony.
- Stacja XI Pan Jezus do krzyża przybity.
- Stacja XII Śmierć Pana Jezusa na krzyżu.
- Stacja XIII Zdjęcia ciała Pana Jezusa z krzyża.
- Stacja XIV Złożenie ciała Pana Jezusa do grobu.



IV Niedziela Wielkiego Postu, 18 marca 2012 r.

1. Nabożeństwo Gorzkich Żali, jak w każdą niedzielę Wielkiego Postu, zostanie odprawione o godz. 17.00. Po nim będziemy się modlić się za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Rozpoczynamy rekolekcje parafialne, które potrwać do najbliższej środy. Dziś nauki rekolekcyjne będą głoszone na każdej Mszy św., a w poniedziałek, wtorek i środę na Mszach św. o godz. 17.00 i 18.30. W wymienione dni drugą Mszę św. wieczorną będziemy rozpoczynali o godz. 18.30, a nie jak zwykle o godz. 18.00.
3. W poniedziałek, 19 marca, przypada uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny. W tym dniu w sposób szczególny modlić się będziemy o zdrowie dla Księdza Prymasa Seniora.
4. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej odprawiane jest w naszym kościele w każdy piątek Wielkiego Postu o godzinach: 12.30 (dla dorosłych), 16.30 (dla dzieci) oraz 18.30 (dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej).
5. Przed kościołem można nabyć świece Caritas na stół świąteczny. Pragniemy przypomnieć, że uzyskane w ten sposób środki Caritas przeznacza na działalność charytatywną, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym.
6. W marcu prezentowane są w dzwonnicy dwie wystawy: Anny Tengli-Truchel oraz Podopiecznych dwóch Środowiskowych Domów Samopomocy (z Wilanowa i Powsina) i Dziennego Domu Pobytu Seniora z Wilanowa. Zapraszamy do odwiedzenia Saloniku.
7. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
Adam Tadeusz Olakowski, kawaler z parafii tutejszej, oraz Magdalena Katarzyna Pliszka, panna z parafii Matki Bożej Fatimskiej w Legionowie – *zapowiedź I*;
Maciej Tomczyk, kawaler z parafii tutejszej, oraz Katarzyna Maria Pawłowska, panna z parafii tutejszej – *zapowiedź I*.
Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian

Rekolekcje wielkopostne

18-21 marca 2012 r.

Nauki wygłoszą ojcowie dominikanie z Krakowa:

- w niedzielę,
na każdej Mszy św.
- **O. Tomasz Grabowski**



- w pozostałe dni,
na Mszy św.
o godz. 17.00 i 18.30
- **O. Grzegorz Przechowski**



MODLITWA UWIELBIENIA

Parafialna grupa **Odnowy w Duchu Świętym** zaprasza na **modlitwę uwielbienia**

- w piątek, 23 marca, o godz. 19.00. Spotkanie modlitewne odbędzie się w sali nad Salonikiem (w dzwonnicy).

Łaska, której doświadczamy we wspólności, to poznanie miłości Boga. Zapraszamy na spotkanie modlitewne, gdzie przeżywamy żywą więź z Jezusem i Duchem Świętym poprzez uwielbienie, dziękczynienie i rozważanie Słowa Bożego.

Zapraszamy serdecznie do wspólnej modlitwy!

Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000
Internet: www.parafiawilanow.pl
e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

- Wydawca

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca

od 18.03.2012 do 15.04.2012

**Módlmy się za kapłanów,
aby Pan uzdolnił ich do głoszenia
Słowa Bożego i natchnął swoją
mocą w czasie rekolekcji
wielkopostnych.**

Dziś – 18 marca (godz. 16.00) zapraszamy do kanonii na spotkanie Kół Żywego Różańca wszystkich tych – również młodych, którzy chcieliby się włączyć do wspólnej modlitwy różańcowej. Aby Róża Różańcowa mogły trwać na wspólnotowej modlitwie, bardzo potrzebni są nowi członkowie.

„Szczęść Boże”